

Biuletyn Parafialny

Żory Warszowice

09

2019

(111)



Hasło miesiąca:

Cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swej szkodę poniósł?

/Mt 16,26/

Gratuluję!

Powitanie

ks. Bartosz Cieślak

Wam, drodzy Ewangelicy w Żorach. Wszystkim! Niezależnie od tego, czy jesteśmy tu od czasów naszych praojców, czy przybyliśmy tu niedawno. To jest nasze święto i czas dziękczynienia. Za 450 lat długiej i trudnej historii, w której swój ślad zostawiły poprzednie

pokolenia. Ci, którzy z powodu swego wyznania, tak dotkliwie odczuwali stratę, osamotnienie czy poczucie krzywdy, wykorzystali swój czas, tak, jak potrafili. Ich odwadze zawdzięczamy dziś wiele.

Czy trzeba nam dziś odwagi? Nie musimy bronić kościoła ani plebanii. Nie walczymy o miejsce spotkań. Władze lokalne są nam przychylne i w miarę możliwości zawsze pomocne. Czy trzeba nam odwagi?

Pomyśl tylko czym jest przywiązanie do Biblii. Czym ewangelicki etos pracy. Rozmowa o żywym Bogu. Szukanie Bożej woli. Krytyka ze strony innych. Bycie innym, pójdźcie „pod prąd”. Czy jest w tym świecie coś, co wymaga więcej odwagi?

O tym nie piszą wprost karty historii, lecz świadectwo naszych ojców właśnie na te wartości wskazuje. One są i pozostaną ponadczasowe. Problemy, nawet te największe, odeszły do historii. Tak jak te nasze, dzisiejsze „wielkie” problemy i żale odejdą razem z nami. Niestety, odejdą.

Ale spróbujmy tylko na nowo wzniecić naszą wiarę. Związać się z Biblią w domu i kościele. Pracować tak, jakby szefem był Pan Bóg. Służyć rękami i talentami. Ugasić gniew zwyczajną troską. Czy tylko wojny i prześladowania mają nam przypomnieć o tym, co najważniejsze? Nasz jubileusz trwa tylko chwilę. Tak jak my jesteśmy tu na chwilę. Czas jest krótki, więc odpowiedni, by zawsze „dochodzić tego, co jest miłe Panu” (Ef. 5,10).

Jeszcze raz gratuluję! Bądźmy wdzięczni, bo wiele nam powierzono. „A Bóg wszelkiej łaski, który was powołał do wiecznej swej chwały w Chrystusie, po krótkotrwałych cierpieniach waszych, sam was do niej przysposobi, utwierdzi, umocni, na trwałym postawi gruncie.” 1 Piotr 5,10.

Nie Byle Jaka

Na 450 lat

Szymon Samoraj

Wciąż dźwięczą mi w uszach słowa biskupa skierowane do właśnie wprowadzanego w urząd proboszcza żorskiej parafii – „Przejmujesz nie byle jaką parafię”. Dziś, stojąc w centralnym punkcie obchodów jubileuszu 450 lat Ewangelików w Żorach, te słowa mogą być pewnym motto wydarzeń, które wspominamy.

Zacznijmy więc naszą podróż przez historię żorskich ewangelików w roku 1569 – dokładnie 450 lat temu. Źródła historyczne nie dają nam jednoznacznej odpowiedzi na jedno z podstawowych pytań – co właściwie świętujemy? Obecność Ewangelików w Żorach? W kronikach znajdziemy zapisy, świadczące o tym, że społeczność luterańska była na tych ziemiach już ponad dekadę wcześniej – ks. Wawrzyniec, pierwszy luterański proboszcz w Żorach, pierwszy chrzest, ewangelickie nabożeństwa w żorskim kościele ap. Filipa i Jakuba – to wszystko wydarzenia dawniejsze. Źródła mówią, że w roku 1569 żorska fara przeszła w ręce zboru ewangelickiego ze względu na brak wiernych kościoła katolickiego w mieście. Duża w tym rola pokoju augsburskiego i zasady „Czyja władza, tego religia” (w księstwie opolsko-raciborskim wpływy luteranizmu były dość silne). Nie oznaczało to wcale utworzenia stałej, samodzielnej parafii. Jej powstanie datujemy na 6 lipca 1851 roku, w tym okresie żorscy ewangelicy osiedli w miejscu, w którym dziś znajduje się miejscowa parafia. Pierwszy kościół, powstały ze zmodernizowanej strzelnicy bractwa kurkowego, poświęcono 22 października 1854 roku, obok niego wybudowano plebanię, która od 1907 roku służy naszemu zborowi. Stan techniczny kościoła szybko wymusił przygotowania do postawienia nowego budynku. I, choć projekty były gotowe już w 1915 roku, wybuch wojny opóźnił budowę i tak, kamień węgielny pod obecny kościół Zbawiciela wmurowano 12 września 1929 roku (to dokładnie 90 lat temu!), a budowę ukończono i poświęcono 25 marca 1931 roku. Ówczesny duszpasterz, ks. Marcin Müller, wprowadzając uczestników uroczystości do nowego domu żorskich luteran, otworzył nowy etap życia parafii. Podkreśleniem tego nowego otwarcia był też chrzest Pawła Józefa Lipusa z Boryni i Edwarda Augustyna Bienioszka z Rudziczki – po latach trudów i wyrzeczeń ewangelicy z Żor i okolicznych miejscowości (bo żorska parafia nigdy nie zamykała się w granicach miasta), mogli się cieszyć nowym miejscem spotkań. Niestety, wichry historii po raz kolejny odcisnęły swoje piętno na tutejszej parafii. II wojna światowa doprowadziła do drastycznego zmniejszenia liczebności zboru, który nie miał nawet

możliwości zmierzyć się z wyzwaniem, jakie stanowiła naprawa zniszczeń powstałych w kościele i plebanii. Ewangelicki kompleks, jako mienie ponemieckie, trafił w ręce tutejszej parafii katolickiej. Trzeba było pięciu lat intensywnych zabiegów formalnych i prawnych żorskich parafian z ks. Janem Karpeckim na czele, by życie tutejszej parafii mogło wrócić do przedwojennego miejsca. Pierwsze nabożeństwo w, jedynie prowizorycznie zabezpieczonym przed dalszym niszczeniem, kościele miało miejsce 25 czerwca 1950 roku. I znowu nowy etap otwierał chrzest – Maksymiliana Henryka Maciejczyka.

Losy naszej parafii nie biegły drogą szeroką i przestronną. Mnóstwo było na niej przeszkód, zagrożeń, niepewności. Zawsze jednak determinacja wiernych i Boża Opieka, roztaczająca się nad tą niewielką społecznością tułającą się przez większość swoich dziejów po domach i salach, których drzwi akurat stały otworem, doprowadziła nas aż do tego punktu.

Dziś żorską parafię ewangelicką tworzy przeszło 700 osób – mieszkańców Żor, Boryni, Rudziczki... jasno widać, że ta parafia taka była i dziś właśnie taka jest – NIE BYLE JAKA, bo tworzą ją NIE BYLE JACY ludzie idący przez życie z NIE BYLE JAKIM Bogiem. To my, Ty i ja jesteśmy dziś powołani do niesienia tego dziedzictwa, tej wytrwałości i niezłomności, dzięki której możemy się tu spotykać. To niesamowity potencjał, który wszechmocny Pan złożył w naszych rękach. Jak go wykorzystamy? W różnych punktach miasta możemy zobaczyć niebieską grafikę przedstawiającą bryłę kościoła Zbawiciela – logo obchodów tego jubileuszu. Faktycznie, z kilku względów jest to dziś jeden z bardziej charakterystycznych punktów miasta. Ale co ten znak mówi o nas? O ludziach gromadzących się w tym miejscu, by we wspólnocie spotykać się ze swoim Panem? Tak, jak piękne mury bez społeczności, czy, bardziej współcześnie, profesjonalna grafika bez kontentu, tak wspólnota bez świadectwa niesionego w codzienność, nie mają żadnej treści, żadnego sensu. I to naszym zadaniem jest, by ten kościół nie był najbardziej charakterystycznym elementem naszej społeczności. By była nim nasza codzienna postawa tam, gdzie jesteśmy, wśród naszych znajomych, w społeczności naszego miasta, regionu i kraju. By na kolejne lata wizytówką ewangelików w Żorach byli oni – ewangelicy w Żorach – MY. Byśmy dzielili się Bożą Miłością, która doprowadziła nas w to miejsce, ze sobą nawzajem i z tymi, wśród których na co dzień żyjemy. Abyśmy, niezależnie od tego, co przyniesie nam przyszłość, mogli zawsze stanąć ramię w ramię i jednym głosem wyznać: „Na skale Kościół stoi, a skałą Chrystus Pan. Więc gromów się nie boi ni piekiel groźnych bram. Sam Chrystus nam go stworzył, swą krwią umocnił Go. W nim twierdzą swą założył, by zwalczyć grzech i zło.” (Na skale Kościół stoi, ŚE 552).

Zdobywać góry...

Rozważanie

Danuta Samoraj

"Zdobywam mą górę, po kroku krok, Zdobywam mą górę, dzień po dniu, Zdobywam mą górę, cały czas, Zdobywam mą górę, Wiem, że się uda... Krok za krokiem krok, nie więcej, niż krok, Krok za krokiem krok, z Jezusem obok mnie..."

Prognozy pogody były bardzo obiecujące. Co do tego wszystkie instytucje, popierane wszelkimi autorytetami, były zgodne.

Ludzie ruszyli gremialnie zdobywać szczyt - kolejny lub pierwszy w swoim życiu. Czuli się bezpiecznie, bo sprawdzili warunki pogodowe we wszystkich możliwych mediach, a na wszelki wypadek mogli to robić na bieżąco - mieli przecież swoje telefony a w nich Internet, więc wpatrzeni w nie, ufnie wędrowali w stronę krzyża...

Krzyż... wielki i z daleka widoczny symbol ludzkiego powierzenia się Bogu, (także cel pielgrzymek), dawał im złudne poczucie dobrze spełnionego wobec Niego obowiązku (Dz 17,24-27), łańcuchy, których się trzymali w czasie wędrowki, dawały im złudne poczucie bezpieczeństwa...

Tak wyposażeni, wędrowali pewnie, nie zwracając uwagi na groźne pomruki z dala, na zmieniające się warunki atmosferyczne... Cóż złego mogło się wydarzyć, o czym nie uprzedziłyby ich dostępne w Internecie systemy ostrzegania, czego nie przewidziałyby któraś z aplikacji, jakie mieli do dyspozycji w swoich telefonach? Dawno już przecież przepowiadający pogodę baca, który czytał ją z obserwacji przyrody, został umieszczony w śmiesznej anegdocie - "abo będzie łało, abo nie.."

Niektórzy jednak zawrócili... Ci, którzy podnieśli głowy znad swoich komórek, ci którzy się rozglądali, odczytując zbliżające się symptomy pogarszającej się pogody jako niebezpieczne... Ci, którzy posłuchali przewodników, znajdujących się na szlaku i znających się na górach... Oni wygrali życie!

Reszta dalej podążała w górę w złudnym poczuciu bezpieczeństwa, bo przecież media i badacze pogody nie mogli się mylić a szczyt koniecznie trzeba było "zaliczyć", szkoda było marnować okazję i rezygnować... Dla własnej satysfakcji... Dla Boga...

W czasie, gdy pod Giewontem rozgrywała się tragedia, my zdobywaliśmy swój szczyt w innych górach i choć nasze prognozy pogody nie były do końca optymistyczne, wróciliśmy bezpiecznie. Po powrocie dotarła do nas wiadomość spod Giewontu, więc może dlatego wciąż o tym myślę...

Myślę, że w obu wypadkach decydujące było zaufanie... Tylko przełomowe znaczenie ma to, czy ufasz bo wiesz, albo czy ufasz bo wiesz, że On wie...

Czy czytasz znaki, jakie Bóg ustawia na twojej drodze? Czy rozglądasz się, szukając Jego obecności i akceptacji dla twoich kroków? czy to On jest twoim przewodnikiem, który się zna (Psalm 37,5-6)? Czy, tak bardzo ufny w swoją ludzką mądrość i naukowe autorytety, ulegasz złudnej iluzji bezpieczeństwa, ubezpieczając się od wszelkich wypadków, które oferuje ci człowiek - łącznie z tym na wypadek śmierci (!)?

"Zawróć, jeśli to możliwe" lub "zawróć, jeśli możesz" - komunikuje samochodowa nawigacja, kiedy nie wykonujemy jej poleceń. Tylko, że ona też często się myli... Nasz najlepszy Nawigator, Specjalista od pogody i Ubezpieczyciel, wciąż jeszcze woła: "zawróć, jeszcze to możliwe", "zawróć, jeszcze możesz" (Ezechiel 33, 11). Posłuchaj i... wygraj życie!

Wyjazd do Ogrodzieńca

Za nami...

Sonia Janowska

W dniu 31. sierpnia Parafia w Warszowicach zorganizowała wycieczkę do Parku Rozrywki w Ogrodzieńcu. Było Nas 58, w tym również Parafianie z Żor i Drogomyśla. W programie wycieczki mieliśmy Park Rozrywki pod Zamkiem Ogrodzieniec. Zaczęliśmy od Parku Doświadczeń Fizycznych, w którym zapoznaliśmy się z podstawowymi prawami fizyki. Widzieliśmy rzeczy, które na pozór niemożliwe - stają się możliwe. Kolejnym punktem był Park Rozrywki. Był to główny punkt programu skierowany przede wszystkim dla dzieci. Dzieci mogły do woli szaleć na placu zabaw, mini parku linowym oraz korzystać z dmuchańców, karuzeli oraz autodromu, który okazał się atrakcją również dla rodziców. W tym czasie można było również napić się kawy i zjeść coś pysznego. Po dwóch godzinach szaleństw na placu zabaw udaliśmy się w ostatni punkt wycieczki - do Parku Miniatur. Z innej perspektywy spojrzeliśmy na Szlak Orlich Gniazd w skali 1:25, rozciągający się od Krakowa aż po Częstochowę. Makiety zamków i warowni odtworzone zostały zgodnie z prawdą historyczną. Obiekty, które znajdowały się w parku, zostały umieszczone w otwartej przestrzeni, ponieważ, oprócz samych budowli, odtworzone było także interesujące ukształtowanie Jury. Malownicze doliny i kaniony o spadzistych stokach oraz urwiste skalne ściany, na których usadowione były zamki. W parku miniatur można było zobaczyć także repliki machin oblężniczych z okresu średniowiecza m. in. katapultę, balistę - rodzaj kuszy na kołach, oraz trebusz - efektowną maszynę miotającą pociski, przypominającą mechaniczną procę. Po ponad czterech godzinach udaliśmy się do autobusu w drogę powrotną, którą większość dzieci przespała. Bardzo dziękuję wszystkim biorącym udział w wycieczce, zapraszam w przyszłym roku.



Przegląd wydarzeń parafialnych

- 1 września grupa żorskich parafian wzięła udział w wyjeździe na Równicę – szersza relacja w kolejnym numerze Biuletynu.
- W sierpniu **Chrzest Św.** przyjął: **Julia Ejking** (Żory). Jej, oraz jej najbliższym życzymy Bożej opieki na każdy kolejny dzień.
- W Żorach towarzyszyliśmy **Krzysztofowi Kazaneckiemu** w akcie konwersji. Życzymy Bożego prowadzenia na jego dalszej drodze.

Jubilate!

Przed nami

Tomasz Marek

Siadam i piszę. Jest pierwszy dzień września. Za oknem już ciemno, a na mojej twarzy uśmiech taki, jakby był początek wakacji.

Skąd ta radość? Z bycia razem! Z tego, że można wsiąść w dwa autokary i spędzić świetny, wspólny czas. Wspiąć się do miejsca niezwykłego w naszej historii, razem pośpiewać (muzyka jednoczy!), pomodlić się, zjeść pyszny obiad, trochę poszaleć. Już sobie razem dziękowaliśmy, nie będę się więc powtarzał... zatem jedźmy dalej! Co nas jeszcze czeka?

8.09-13.10 Konkurs literacko-plastyczny *Ewangelicy w Żorach za 450 lat*

Konkurs (regulamin poniżej) to okazja do fantazjowania. A skoro wszyscy mamy jej sporo, to zapewne niejeden pokusi się o wzięcie udziału w tym konkursie (z nagrodami!).

22.09 18:00 Koncert *Gabi Gąsior & Holy Noiz, MOK Żory*

Tydzień przed koncertem, żeby wszystkich zachęcić do uczestnictwa, puścimy w kościele małą próbkę tego, co potrafi ten wyjątkowy zespół. Wyjątkowy zespół, okazja wyjątkowa, wyjątkowe miejsce, po koncercie krótki poczęstunek. Zapraszamy!

20.10 18:00 Koncert Pastores, KEA Żory

Ponoć na jednej konferencji dla księży po prostu chwycili za gitary i poprowadzili wspólny śpiew. Potem już potoczyło się samo. Choć wcale nie gwiazdorzą, bez wątplenia są wschodzącymi gwiazdami ewangelickiej sceny muzycznej w Polsce. Sześciu księży, znane młodzieżowe pieśni, mnóstwo pozytywnej energii i zero przynudzania. Niemożliwe? A jednak – sprawdź sam(a)!

31.10 18:00 Film Życie Marcina Lutra, Kino „Na Starówce”

Ciągle nie wiemy czy tego dnia będzie brexit czy nie. Wiemy jednak, że tego dnia, po nabożeństwie na pamiątkę Reformacji, w Kinie „Na Starówce” odbędzie się niecodzienny seans. Film animowany dla małych i dużych *Życie Marcina Lutra* to nie tylko opowieść o życiu Reformatora, ale także sporo refleksji, pytań, ciekawostek. Warto zobaczyć tę niezwykłą produkcję na srebrnym ekranie, szczególnie w taki dzień, w naszym jubileuszowym roku!

Konkurs Plastyczno-Literacki

Regulamin konkursu

Przed nami

Regulamin konkursu literacko-plastycznego „Ewangelicy w Żorach za kolejne 450 lat”

Cel i założenia konkursu:

Celem konkursu jest kreatywne spojrzenie w przyszłość naszego zboru, naszej społeczności ewangelickiej. Zachęcenie do rozwijania wrażliwości kulturalnej, wyobraźni, a także popularyzowanie własnego warsztatu pracy.

Założeniem konkursu jest refleksja na temat tego jak chcielibyśmy, aby funkcjonowali ewangelicy w Żorach w szeroko rozumianej przyszłości. Kim będziemy? Jak będziemy żyć? Jakie relacje będziemy mieć

z Bogiem i ludźmi?

Warunki uczestnictwa i wymagania konkursowe:

1. Konkurs adresowany jest do trzech grup wiekowych:

- ✓ uczniowie szkoły podstawowej;
- ✓ uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej i ponadpodstawowej;
- ✓ dorośli.

2. Konkurs odbywa się w dwóch kategoriach:

- ✓ literackiej;
- ✓ plastycznej.

3. Zadaniem uczestnika w kategorii literackiej jest napisanie jednego tekstu, np. opowiadania, bajki, wiersza, eseju, felietonu (wersja odręczna lub wydruk komputerowy).

4. Praca literacka musi być samodzielnym wytworem wyobraźni i inwencji twórczej oraz spełniać cechy gatunkowe tekstu.

5. Praca konkursowa powinna być opisana : tytuł, imię i nazwisko autora.

6. Kryteria oceniania:

- ✓ poprawność stylistyczna i językowa;
- ✓ kompozycja;
- ✓ poziom literacki;
- ✓ zachowanie cech gatunku literackiego;
- ✓ samodzielności i oryginalności;
- ✓ estetyka zapisu (w przypadku prac napisanych odręcznie).

7. Zadaniem uczestnika, który bierze udział w kategorii plastycznej konkursu jest wykonanie pracy dowolną techniką (malarstwo, rysunek, grafika warsztatowa).

8. Praca plastyczna musi być wykonana w formacie A4 i podpisana (na odwrotnej stronie) imieniem i nazwiskiem autora. Powinna zawierać również tytuł.

9. Kryteria oceny pracy plastycznej:

- ✓ plastyczne ujęcie tematu;
- ✓ kolorystyka ;
- ✓ technika
- ✓ estetyka wykonania.

10. Prace konkursowe będą oceniane przez jury w składzie:

- Irena Krzywoń
- Teresa Gola
- Anna Król-Piekarczyk

11. Termin oddania prac: do 13 października 2019r. w kancelarii parafialnej.

12. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się

31 października 2019r. w Kinie na Starówce w Żorach

Zachęcamy do udziału.

Zaproszenie do podróży

Przed nami
ks. Bartosz Cieślak

Listy do Siedmiu zborów w Objawieniu Jana, ostatniej Księdze Pisma Świętego, to osobiste przesłanie Pana Jezusa do Kościoła wszystkich wieków. Każdy z 7 listów zawiera inne zalecenia, problemy i ostrzeżenia, które - rozpatrywane w całości – dają obraz tego, jaką wizję na Kościół ma Jego Pan i Twórca – Jezus Chrystus. Listy te są jak duchowy projekt techniczny Zboru. Jeśli coś chcemy robić, coś chcemy planować, koniecznie z tym projektem w ręku!

Zapraszam do wspólnej podróży. Odwiedzimy 7 miast Azji Mniejszej (współczesnej Turcji). W każdym mieście odnajdziemy łączące nas z tymi miastami pomosty. Będziemy szukać inspiracji i próbować odnieść przesłanie Chrystusa do nas, współczesnych chrześcijan i ewangelików.

Tak jak w każdej podróży parafialnej, tak i tu możemy lepiej się poznać! Przyjrzyjmy się tym listom, być może ich przesłanie zmieni nieco nasze postrzeganie i podejście do schematów? Jest to jeden z powodów, dla których te listy Pan Jezus kieruje do Kościoła.

Każda podróż zaczyna się od przygotowania! Proszę i zachęcam, przeczytaj list do zboru w Efezie – Objawienie Jana 2, 1-7 (str. 1334 w Biblii Warszawskiej). Zwróć uwagę za co chwali Pan Jezus Efezjan a czego dotyczy nagana.

Wyruszymy 22 września razem w tą podróż. Zobaczymy, co nam przyniesie. Poznajmy lepiej zamysł Pana Jezusa co do Kościoła, zboru, nas.



Informacje


- ♦ Zapraszamy na **nabożeństwa** w naszych parafiach we wrześniu o stałych porach – o godz. 8:00 w Warszowicach i 10:00 w Żorach.
- ♦ Po wakacyjnej przerwie wracają regularne spotkania parafialne – szczegóły dotyczące terminów będą podawane na bieżąco.
- ♦ Po niedzielnym nabożeństwie 29 września zapraszamy na spotkanie przy kawie i herbacie w żorskiej parafii.
- ♦ Młodzież zachęcamy do udziału w **Ogólnopolskim Zjeździe Młodzieży Ewangelickiej** w Suwałkach. Szczegóły i zgłoszenia u katechety.

22.09.2019 godz. 18:00 / Dom Kultury / wstęp wolny

Gabi Gąsior & Holy Noiz

z okazji jubileuszu 450-LECIA EWANGELIKÓW W ŻORACH



 Honorowy Patronat Zwierzchnika Diecezji Katowickiej
Kościół Ewangelicko-Augsburskiego ks. bpa Mariana Niemca

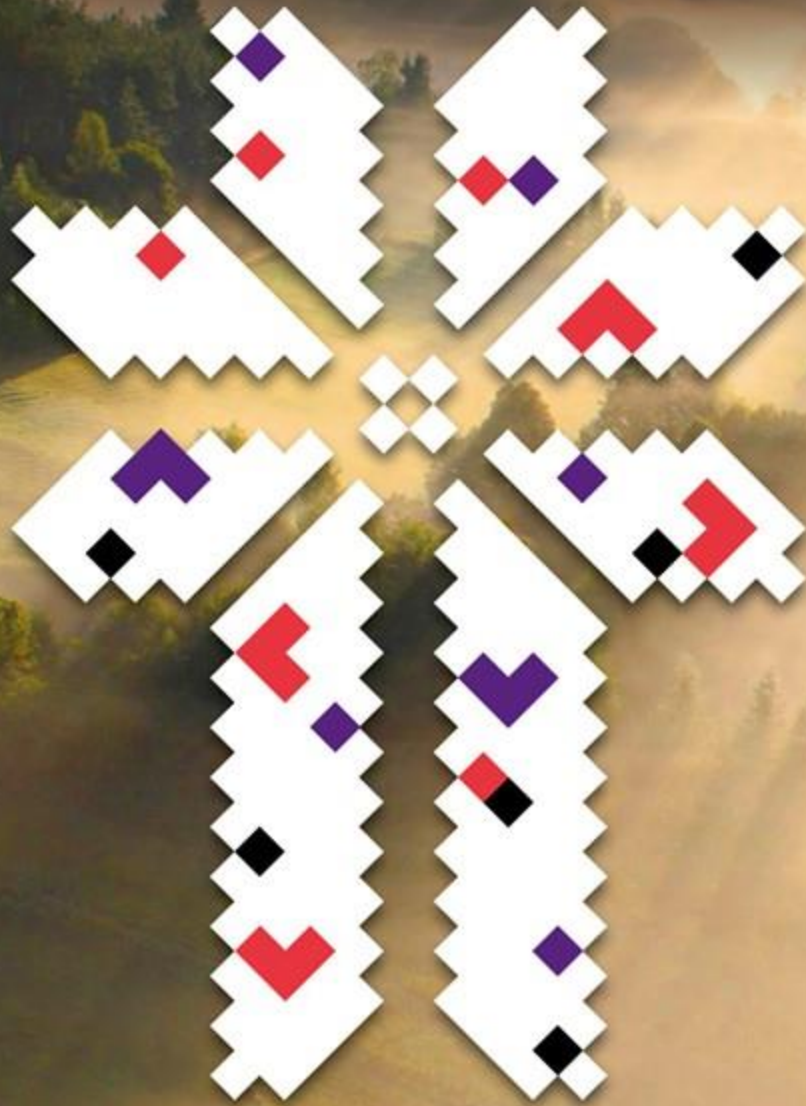
 Honorowy Patronat Prezydenta
Miasta Żory Waldemara Sochy



 Patronat
Medialny

Ogólnopolski Zjazd Młodzieży Ewangelickiej

Na końcu świata!



20-22.09.2019 Suwałki

www.mlodziiluteranie.pl

Patrosat honorowy
Biskupa Diecezji Mazurskiej
Katedra Ewangelicko-Augsburskiego
Patrosat honorowy
Prezydenta Miasta Suwałki



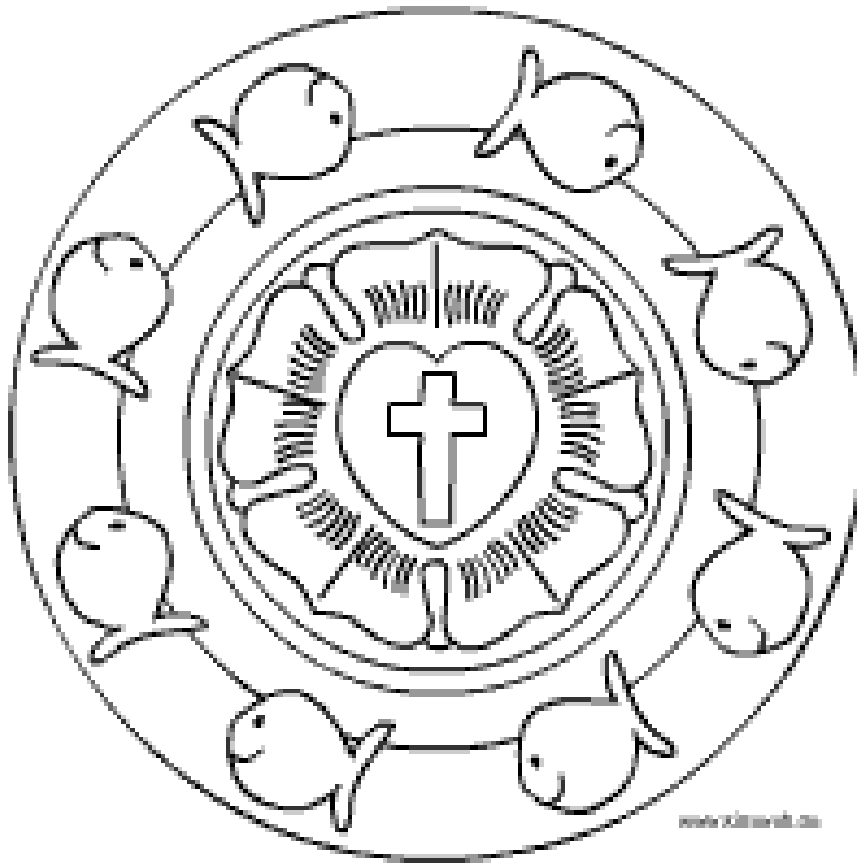
Wydawnictwo współfinansowane
ze środków Urzędu
Miejscowego w Suwałkach



Parafia
Ewangelicko-Augsburska
w Suwałkach



Kącik dla dzieci



Kontakt

Proboszcz - ks. Bartosz Cieślak
tel. **32/435 01 24** kom. **502 311 641**
e-mail: bartosz.cieslar@luteranie.pl

ŻORY

ul. Osińska 4
44-240 Żory

tel/fax **32/435 01 24**;
e-mail: zory@luteranie.pl

konto:

09 8456 0009 2001 0000 0475 0001

Katecheta –
mgr teol. Tomasz Marek
tel. **506 147 506**

WARSZOWICE

ul. Boryńska 1
43-254 Warszowice
tel/fax **32/435 01 24**;

e-mail: warszowice@luteranie.pl

konto:

42 8447 0005 0003 6562 2000 0001

Kancelaria parafialna:

poniedziałek **9:00-12:00** i **20:00-20:30**

wtorek: **9:00-12:00**

środa: kancelaria nieczynna

czwartek: kancelaria nieczynna (odwiedziny duszpasterskie)

piątek: **9:00-12:00** i **15:00-16:00**

niedziela: **po nabożeństwie**

Parafialne strony internetowe:

www.zory.luteranie.pl/zory
www.facebook.com/PEAZory

www.zory.luteranie.pl/warszowice
www.facebook.com/PEAWarszowice

Skład i redakcja Biuletynu: Szymon Samoraj
(tel. 602 598 130 e-mail: szymon.samoraj@gmail.com)

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania poprawek i skrótów materiałów wykorzystanych w Biuletynie Parafialnym